

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Katarzyna Banko
Protokolant:	Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. P. (1), M. P., J. P. (1), A. P. (2)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. P. dalsze zadośćuczynienie w kwocie 75.000,00 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012r.;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. P. (2) dalsze zadośćuczynienie w kwocie 75.000,00 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012r.;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. P. (1) dalsze zadośćuczynienie w kwocie 75.000,00 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012r.;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. P. (1) dalsze zadośćuczynienie w kwocie 45.000,00 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012r.;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. P. kwotę 1.331,00 (jeden tysiąc trzysta trzydzieści jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. P. (2) kwotę 1.331,00 (jeden tysiąc trzysta trzydzieści jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. P. (1) kwotę 1.263,00 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
- znosi wzajemnie pomiędzy powodem A. P. (1) a Towarzystwem (...) S.A. w W. koszty procesu;
- odstępuje od obciążenia powodów częścią nieuiszczonych kosztów sądowych przysługujących Skarbowi Państwa z zasądzzonego roszczenia;

11. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 13.840,00 (trzyście tysięcy osiemset czterdzieści) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Katarzyna Banko

**Sygn. akt I C 232/12**

## UZASADNIENIE

Powodowie M. P., A. P. (2), J. P. (1) oraz A. P. (1) wnieśli powództwo o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwot:

225.000,00 zł na rzecz M. P.;

- 225.000,00 zł na rzecz A. P. (2);
- 225.000,00 zł na rzecz J. P. (1);
- 135.000,00 zł na rzecz A. P. (1),

wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 sierpnia 2011r. oraz zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania pozwu powodowie wskazali, że w dniu 18 marca 2010r. w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku drogowym, który miał miejsce w dniu 10 marca 2010r. zmarł J. P. (2), mąż, ojciec oraz syn powodów. Sprawca wypadku K. W. posiadał ważne ubezpieczenie OC u pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W.. Powodowie jako członkowie najbliższej rodziny zmarłego skierowali wobec pozwanego żądanie wypłaty zadośćuczynienia tytułem doznanej krzywdy w kwotach po 250.000,00 zł na rzecz powódek M. P., A. P. (2), J. P. (1) oraz w kwocie 150.000,00 zł na rzecz powoda A. P. (1). Ubezpieczyciel uznał roszczenia powódek do kwot po 25.000,00 zł oraz powoda na kwotę 15.000,00 zł. Powodowie wskazali na swój bardzo emocjonalny związek ze zmarłym J. P. (2). W wyniku jego śmierci małżonka M. P. zmuszona została odbywać leczenie psychiatryczne, ponadto powodowie, wskazują na dane statystyczne, według których zmarły miał przed sobą w chwili śmierci jeszcze co najmniej 23 lata życia.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, że o śmierci J. P. (2) dowiedział się od pełnomocnika powodów, który zgłosił roszczenia z tytułu zadośćuczynienia. Pozwany przystąpił do ustalania swej odpowiedzialności oraz jej zakresu. Pismem z 13 sierpnia 2012r. poinformował pełnomocnika powodów, iż nie może rozpatrzyć zgłoszonego roszczenia w ustawowym terminie 30 dni ze względu na brak wyjaśnienia okoliczności mających znaczenie dla sprawy (relacje powodów ze zmarłym). Po otrzymaniu stosownych informacji w celu ich weryfikacji pozwany zlecił przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Po zebraniu informacji, pozwany przyznał i wypłacił po 25.000,00 zł powódkom M. P., A. P. (2), J. P. (1) oraz powodowi A. P. (1) 15.000,00 zł. Pozwany uzasadnił wysokość wypłaconej kwoty stopniem więzi uczuciowej oraz zażyłości między członkami rodziny. Wskazał również, że zgodnie orzecznictwa Sądu Najwyższego wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i stosunków majątkowych społeczeństwa, ale musi być „odpowiednia”. Biorąc pod uwagę powyższe fakty pozwany stwierdził, że żądanie przez powodów dalszych zadośćuczynień jest nieuzasadnione i rażąco wygórowane. Pozwany zakwestionował także żądanie powodów odnośnie ustawowych odsetek. Zdaniem pozwanego nie mógł on ukończyć postępowania likwidacyjnego w sprawie w ustawowym terminie 30 dni z powodu braku wymaganych dokumentów. Poza tym przyznanie odsetek jest możliwe dopiero od chwili wyrokowania. Powodowie nie wykazali wysokości należnego świadczenia. Powodowie A. P. (2), J. P. (1), A. P. (1) nie korzystali z pomocy psychologa po śmierci zmarłego, a ich reakcja na to zdarzenie nie wykraczała poza ramy normalnej reakcji żałoby. Jak wynika z dokumentacji przedstawionej

przez powodów M. P., która korzystała z pomocy psychologa, po raz pierwszy skontaktowała się z nim po ponad roku od śmierci męża. Obecnie stan powódki M. P. uległ poprawie i obecnie dobrze funkcjonuje w pracy oraz w domu.

### **Sąd ustalił co następuje:**

Zmarły J. P. (2) i powódka M. P. zawarli związek małżeński w dniu 30 czerwca 1984r. Od 1990r. zamieszkiwali oni w G. gdzie w sąsiedztwie rodziców J. P. (2) wybudowali dom. Z tego związku małżeńskiego J. P. (2) i M. P. pochodzą powódki J. P. (1) urodzona w dniu (...) oraz A. P. (2) urodzona w dniu (...). Powód A. P. (1) jest ojcem zmarłego J. P. (2).

W dniu 10 marca 2010r. miał miejsce wypadek drogowy na ulicy (...) w G., w wyniku którego K. W. potrafił rowerzystę J. P. (2). Potracony doznał ciężkich obrażeń głowy i w stanie nieprzytomnym został przewieziony na Izbę Przyjęć Szpitala Miejskiego nr (...) w G.. Po wstępnym zaopatrzeniu medycznym został on przewieziony na badanie tomograficzne do Z., po czym została podjęta decyzja o jego hospitalizacji. Od 10 marca 2010r. do 18 marca 2010r. J. P. (2) był hospitalizowany na Oddziale Intensywnej Terapii (...) Szpitala (...) w K.. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł on w dniu 18 marca 2010r. Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 14 października 2011r. uznał K. W. za winnego tego, że w dniu 10 marca 2010r. w G. na ulicy (...) kierując samochodem osobowym marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodował wypadek w ten sposób, iż nie zachował szczególnej ostrożności oraz niedostatecznie obserwował przedpole jazdy i najechał na tył poprzedzającego go i jadącego w tym samym kierunku roweru kierowanego przez J. P. (3) doprowadzając do jego potrącenia, w wyniku czego wymieniony poszkodowany doznał obrażeń ciała i ich następstw w postaci sińców i otarć naskórka oraz zaopatrzonej chirurgicznie rany tłuczonej na głowie, tułowiu oraz kończynach, wieloodłamowego złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, drobnych krwiaków podtwardówkowych, ograniczonego krwotoku podpajęczynówkowego, a także stłuczenia oraz rozerwania płatów czołowych mózgu, które to obrażenia wraz z następstwami stały się przyczyną zgonu J. P. (2) w dniu 18 marca 2010r.

Małżeństwo M. P. i J. P. (2) funkcjonowało na zasadach partnerskich. Oboje małżonkowie pracowali w kopalni na różnych stanowiskach. Zawsze po powrocie z pracy rozmawiali ze sobą przy kawie. Zmarły był kochającym mężem, troszczył się o dobro rodziny. Był on lubiany przez resztę rodziny, był „duszą towarzystwa”. Konsultował decyzje w sprawie rodziny z małżonką. Po narodzinach córek J. P. (1) i A. P. (2) zmarły, pomimo że pracował zawodowo oraz prowadził budowę domu, pomagał żonie w pracach domowych oraz przy wychowaniu dzieci. Wieczorami spędzał z rodziną wspólny czas, czytał dzieciom bajki. Pomimo gorszych dni między małżonkami, zmarły zawsze potrafił wszystkie sytuacje wyjaśnić z powódką M. P.. Zmarły J. P. (2) miał bardzo dobry kontakt z córkami, kochał je. Gdy były małe odprowadzał je do szkoły. W relacjach z dziećmi potrafił być krytyczny, ale okazywał też potrzebne wsparcie. Wychowując dzieci zmarły zapewniał im poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Rodzina zawsze była dla niego na pierwszym miejscu i dawała mu wielką siłę. Rodzina wyjeżdżała na wakacje, które osobiście organizował zmarły. Czerpał z nich dużo satysfakcji. Był również organizatorem spotkań klasowych. Przykład z ojca brała córka J. P. (1) sama organizując spotkania swojej klasy. Zmarły wyjeżdżał z rodziną i znajomymi na weekendowe wycieczki w góry. Rodzina wyjeżdżała na wspólnego S. na Słowację czy do Czech. Rodzina jeździła razem na narty. Wyprawy organizował zmarły. Zajmował się on domem, po jego śmierci wiele spraw spadło na jego rodzinę. Zmarły zajmował się pracami remontowymi przy swoim domu oraz w domu swego ojca A. P. (1). Interesował się edukacją córek, m.in. cała rodzina pojechała na Akademię (...) by sprawić wyniki egzaminów wstępnych starszej córki. Ucząc córki pewnych rzeczy, wykazywał się cierpliwością w ich tłumaczeniu oraz nigdy się nie unosił. Niegdyś był opiekunem koloni. Przejawiał duży talent pedagogiczny. Troszczył się by rodzina uprawiała sport, nauczył córki pływać, jeździć na nartach, grać w siatkówkę. Rodzina często wędrowała po górach, jeździła na rowerze. Zmarły marzył, by jego córki wyszły za mąż, chciał być dziadkiem. Pomimo tego, że był dobry dla rodziny, to chciał być jeszcze lepszy dla swych przyszłych wnucząt. W czasie gdy w szpitalu była matka zmarłego, a żona A. P. (1), na zmianę pełniły dyżury przy jej łóżku. Po śmierci J. P. (2), wspólny dom małżonków, niegdyś tętniący życiem bardzo zmienił się. Powódka M. P. straciła radość z życia, ma żal do całego świata i siebie, że nie uchroniła męża przed śmiercią. Z powodu śmierci swego męża M. P. odsunęła się od innych ludzi, nie chciała utrzymywać kontaktów ze znajomymi. Córki zmarłego zamknęły się sobie, również ojciec J. A. P. bardzo przeżył śmierć swego syna. Żona i córki wycofały się z dotychczasowego trybu życia.

Powódka M. P. w dniu 13 czerwca 2011r. zgłosiła się do (...) w K.. W jej zachowaniu objawia się unikanie kontaktu z ludźmi, problemy ze snem, pogorszenie apetytu. Rozpoznano u niej załamanie, z tej przyczyny zażywa leki antydepresyjne. Żona zmarłego stała się wybuchowa, od czasu śmierci męża rozkłada swój czas wyłącznie między dom i pracę. Nie jeździ już na rowerze, nie korzysta z wycieczek. Obecnie w pracach domowych pomagają jej córki. Po śmierci męża M. P. przebywała około miesiąca na zwolnieniu lekarskim, od 2011r. leczy się u psychiatry. Jej kontakty z ludźmi ograniczają się do siostry męża i swojego rodzeństwa. Do lekarza udała się po przeszło po roku od śmierci męża, ponieważ miała ona nadzieję, że będzie mogła się samodzielnie podnieść po jego śmierci. Powódka M. P. miała myśli samobójcze. Po śmierci męża, skoncentrowała się na własnym cierpieniu, doświadczała rozpacz, nie potrafiła podjąć żadnego działania, straciła apetyt, pojawiły się zaburzenia snu. Córki były dla niej powodem mobilizacji. Obecnie wciąż utrzymują się u niej objawy depresyjne, będące efektem tragicznej śmierci męża. Rokowania odnośnie poprawy stanu zdrowia psychicznego powódki M. P. – w zakresie leczenia depresji – są pozytywne. Należy jednak, wziąć pod uwagę, że leczenie może potrwać nawet parę lat.

Córka zmarłego J. P. (1) o wypadku dowiedziała się przebywając w W., gdzie miała podjąć zatrudnienie. Zdezorganizowało to wszelkie jej plany i aktywność. Powróciła do domu rodzinnego. Początkowo nie mogła uwierzyć w śmierć ojca. Po jego śmierci miała problemy ze zmobilizowaniem się do codziennej aktywności, przerwała naukę (była na czwartym roku studiów), zamknęła się w sobie. Powódka J. P. (1) w dniu 23 stycznia 2013r. została hospitalizowana w Szpitalu (...) w T., gdzie przebywała do dnia 25 lutego 2013r. Leczona była z uwagi na cechy zespołu paranoidalnego. Rozpoznano u niej schizofrenię paranoidalną. W świetle aktualnej wiedzy medycznej nie ma podstaw do przyjęcia, iż przyczyną zachorowania J. P. (1) na zespół paranoidalny była tragiczna śmierć ojca. Traumatyczne wydarzenia życiowe nie mają patogenezytycznego wpływu na zachorowanie na schizofrenię. Można im przypisać co najwyżej rolę wydarzeń wyzwalających epizod, który wystąpiłby również bez ich udziału. Biorąc pod uwagę znaczny odstęp czasowy od chwili śmierci ojca do wystąpienia u powódki J. P. (1) objawów psychotycznych - śmierć ojca - jako czynnik spustowy jest wątpliwy. Niezależnie od tego w następstwie śmierci ojca powódka straciła pewność siebie, jest mniej otwarta, zamknęła się w sobie. Lekarz psychiatra stwierdził u powódki objawy depresyjne. W zachowaniu jest spokojna, ale jej wypowiedzi są podbarwione depresyjnie, rozmowa na temat śmierci ojca sprawia jej wyraźne cierpienie. Jest wycofana, doświadcza poczucia niepewności i zagrożenia. Nie ma myśli i tendencji samobójczych. Stany depresyjne będące następstwem śmierci ojca, pomimo upływu trzech lat od jego śmierci wciąż trwają. Pomimo upływu pewnego czasu, okres żałoby nie zakończył się, utrzymują się u niej zachwiane poczucie bezpieczeństwa i celowości w życiu. Powódka nie pogodziła się ze stratą ojca. Obecnie zażywa leki przeciwpsychotyczne i przeciwdepresyjne. Rokowania odnośnie poprawy stanu zdrowia psychicznego – w zakresie leczenia depresji – są pozytywne. Należy jednak wziąć pod uwagę, że leczenie może potrwać nawet parę lat. Po śmierci ojca powódka J. P. (1) przerwała studia na Uniwersytecie Ekonomicznym w K. będąc wówczas na 4 roku studiów jednolitych magisterskich. Obecnie jest na 3 roku studiów licencjackich zaocznych. J. P. (1) od trzech lat przebywa w domu. Obecnie pracuje w wymiarze 1/2 etatu w przedszkolu.

Powódka A. P. (2) z powodu śmierci ojca z kilkumiesięcznym opóźnieniem ukończyła studia wyższe. Po śmierci ojca doznawała ona zaburzeń snu, jest nieco wycofana z relacji towarzyskich, pomimo to ma partnera, z którym planuje zawrzeć związek małżeński w czerwcu 2014r. Nie wykazuje cech upośledzenia umysłowego. Wykazuje średnią podatność na doświadczanie negatywnych emocji. Cechą jej osobowości jest rezerwa w kontaktach w innymi, niski poziom otwartości na doświadczenie, niewielka otwartość na stany emocjonalne innych ludzi, jednocześnie wykazuje pozytywne nastawienie do innych ludzi. Wykazuje doświadczenia niepokoju, nadmierną nerwowość i trudność w odprężaniu się. Brak jej energii do działania. Odczuwa zwiększoną drażliwość w różnych relacjach interpersonalnych. Ma ona poczucie silnego zagrożenia lub zagrażającej zmiany, jej lęk ten ma charakter wyuczony nabyty w wyniku przeżytych zdarzeń. Dla powódki A. P. (2) ojciec był wzorem do naśladowania oraz przyjacielem, osobą ciepłą oraz pomocną. Powódka A. P. (2) pracowała zawodowo od 2008r. do października 2011r., kiedy zwolniła się z pracy i wyjechała do Wielkiej Brytanii. W styczniu 2013r. wróciła do Polski na wieść o załamaniu nerwowym swej siostry.

Również ojciec zmarłego - A. P. (1) nie może pogodzić się ze śmiercią swego syna, uważa go za wspaniałego człowieka, który znakomicie radził sobie z obowiązkami ojcowskimi oraz zawsze służył mu pomocą. Często rozmawiał z synem,

widywali się codziennie. Śmierć J. P. (2) odebrała jego ojcu radość chwil spędzanych z rodziną. Powód A. P. (1) bardzo przeżył śmierć syna, ponieważ w krótkim czasie poprzedziła ją śmierć jego żony. Po śmierci swej matki J. P. (2) pomagał swemu ojcu w dojściu do równowagi psychicznej. A. P. (1) i J. P. (2) razem wykonywali prace przy utrzymaniu domu. W A. P. (1) tkwi wielka złość co do kolei losu, szczególności ma żal do sprawcy wypadku. Po śmierci syna leczył się u żadnego lekarza i uważa nie potrzebuje takiej pomocy, ponieważ da sobie sam radę z sytuacją. Ponadto nie wyraził zgody na sporządzenie opinii psychologicznej lub psychiatrycznej na jego temat. Dodatkowo duży wpływ na niego ma - jak sam wskazał - okoliczność, że zwykle rodzice umierają przed dziećmi, zaś w tym przypadku to on musiał przeżyć śmierć swego dziecka.

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: aktów stanu cywilnego (k. 16-18), notatki urzędowej (k. 30), wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach wraz z uzasadnieniem (k.19-25), pisma powodów z dnia 12.07.2012r. (k.31), pisma pozwanego z dnia 23.07.2012 r.( k. 33), korespondencji elektronicznej (k. 34-39), pisma powodów z dnia 1.08.2012r. (k.40), pisma pozwanego z dnia 13.08.2012r. (k. 41), pisma z dnia 23.08.2012r. (k. 42), decyzji (k. 43-44), oświadczeń powodów (k. 45-50), zaświadczenia lekarskiego (k. 52), historii choroby (k. 53-57), akt szkody (k. 163 – 388), zeznań świadków: J. F. (k. 403-404), J. K. (k. 404-405), I. R. (k. 405-406), K. R. (k. 434-435), opinii biegłego sądowego J. P. (4) (k. 500 – 505), opinii biegłej sądowej – lekarza psychiatry B. M. (k.526 – 535), przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powodów (k. 435-439, 578). Dowody z dokumentów urzędowych zostały sporządzone przez uprawnione osoby, w granicach ich kompetencji, a zatem były w pełni wiarygodne. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły także niekwestionowane dokumenty prywatne, których prawdziwość nie budziła wątpliwości. Zeznania świadków J. F., J. K., I. R. i K. R. jako logiczne i wzajemnie się uzupełniające były co do zasady pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego. Opinie biegłych sądowych lekarza psychiatry B. M. i psychologa J. P. (4) zostały przyjęte przez Sąd bez zastrzeżeń, gdyż zostały one sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych. Opinie zostały wydane po przeprowadzeniu badań psychologicznych – psychiatrycznych powodów, dlatego Sąd uznał je za rzetelne. Opinie biegłych są spójne, zupełne, zrozumiałe, stanowcze i weryfikowalne z uwagi na jasność zawartych w niej treści. Nie istniały też wątpliwości co do wiedzy, fachowości lub bezstronności biegłych. Wiedza i doświadczenie zawodowe opiniujących oraz stanowczy charakter opinii przekonują, że zasadnym było poczynienie ustaleń na podstawie tych opinii. Przesłuchanie stron – ograniczone do przesłuchania powodów - uzupełniło zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania powodów, gdyż korespondowały one z dowodami z dokumentów, opiniami biegłych sądowych oraz zeznaniami świadków.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 Nr 124, poz. 1152 z późniejszymi zmianami) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. co do zasady nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku jakiemu w dniu 10 marca 2010r. uległ syn, mąż, ojciec powodów – J. P. (2), przyznając, że sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany zakwestionował jednak wysokość żądanego zadośćuczynienia podając, że winno ono złagodzić doznaną krzywdę, ale nie może być źródłem wzbogacenia.

Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi, że Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia określonego w art. 446 § 4 k.c. jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie (z art. 446 § 2 k.c.), bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnymi rodzinnymi, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Powodowie występujący w sprawie (ojciec, żona córki zmarłego) niewątpliwie spełniają kryteria osób najbliższych względem zmarłego. Ich legitymacja czynna do wystąpienia z powództwem o dochodzone przez siebie roszczenia nie budziła wątpliwości w chwili zamknięcia rozprawy.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznaną krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznaną krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznaną w tym przypadku krzywda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Z tego też względu ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznaną traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. W ocenie Sądu, trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia (tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka, jakim jest stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, uwzględniany przy art. 445 k.c.), każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać rozpatrywanego roszczenia funkcji kompensacyjnej i przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot. Jest to przesłanka pomocnicza, mająca charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

Z materiału dowodowego w sprawie zebranego jednoznacznie wynika, że powodowie M. P., A. P. (2), J. P. (1), A. P. (1) nie pogodzili się ze śmiercią J. P. (2). Odczuwają intensywny smutek, cierpienie, tęsknotę. Dręczy ich poczucie lęku, beznadziejności, bólu. Uczucia lękowe są na wysokim poziomie. Małżonka oraz córki przejawiają stany depresyjne. Powódka M. P. po śmierci męża przejawiała myśli samobójcze, jedynym co odwiodło ją od tych zamiarów, była obawa przed osamotnieniem córek. M. P. próbowała poradzić sobie samodzielnie ze smutkiem powstałym po śmierci męża, jednakże po roku od tego zdarzenia była zmuszona podjąć leczenie. Wycofała się z życia towarzyskiego. Całkowicie zamknęła się w sobie. Po śmierci męża uważa za bezsensowne prowadzenie życia towarzyskiego. Powódka M. P. uważa, że mogła zapobiec śmierci swego męża gdyby tego dnia wróciła wcześniej z pracy. Przejawia stany depresyjne, pomimo upływu kilku lat od śmierci męża proces żałoby u niej nie zakończył się. Rokowania odnośnie poprawy stanu zdrowia psychicznego w zakresie leczenia depresji są pozytywne, jednakże leczenie to może trwać kilka lat.

Powódki J. P. (1) i A. P. (2) bardzo przeżyły nagłą śmierć swego ojca, zamknęły się w sobie, wycofały się z kontaktów towarzyskich. Pomimo otrzymywanych propozycji nie spotykają się ze znajomymi. Powódka A. P. (2) oparciu znajduje w swoim partnerze, z którym planuje wstąpić w związek małżeński. Powódki odczuwają nadal ból, pustkę. Przestały uprawiać sporty górskie, ponieważ wywołują u nich skojarzenia ze zmarłym.

A. P. (1) krótko przed śmiercią syna został wdowcem. Ma żal do losu i sprawcy wypadku o to co się wydarzyło, uważa że jego syn był jeszcze młodym człowiekiem i miał jeszcze wiele lat życia przed sobą, oraz że dzieci nie powinny umierać przed swoimi rodzicami.

U powodów powstały zaburzenia w przeżywaniu smutku prowadzące do przedłużania się procesu żałoby, która przybrała przewlekły i patologiczny charakter. W dalszym ciągu są w początkowej fazie żałoby, nie powrócili do równowagi, mimo upływu pewnego czasu od wypadku. Niewątpliwie każdy z powodów wykazywał związki ze zmarłym i każdy z nich, niezależnie od prezentowanego wrażenia ma poczucie zawiedzionych nadziei oraz osamotnienia. Powodowie byli związani ze zmarłym bardzo silnymi więzami rodzinnymi. W wyniku śmierci J. P. (2) przestała istnieć pełna, zdrowa zgodna rodzina, darząca się wzajemną miłością i zaufaniem. Zmarły J. P. (2) stanowił dla powodów wsparcie zarówno w sferze materialnej i duchowej co powodowie niewątpliwie bezpowrotnie utracili. Powodowie przeżyli wstrząs psychiczny, który miał wpływ na ich życie osobiste, zawodowe, edukację, kontakty rodzinne i towarzyskie.

W konsekwencji tych rozważań Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego dla powódek powinny być kwoty po 100.000,00 zł, a ponieważ ubezpieczyciel wypłacił im już po 25.000,00 zł to Sąd przyznał im dalsze zadośćuczynienie w kwotach po 75.000,00 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane. Jeśli chodzi o powoda A. P. (1) Sąd doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie powinno być niższe niż zadośćuczynienie przyznane powódkom. Oczywistym jest, iż ze zmarłym łączyły powoda silne i pozytywne więzi uczuciowe, jednakże były one słabsze aniżeli powódek. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że należne powodowi A. P. (1) zadośćuczynienie winno wynosić 60.000,00 zł. Skoro pozwany wypłacił temu powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15.000,00 zł to Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 45.000,00 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane.

Zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust.2). W orzecznictwie pojawiły się poglądy, iż odsetki opóźnienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania, jednakże zdaniem Sądu pogląd ten, zważywszy na treść powołanego wyżej art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie odnosi się do zobowiązanego, którym jest ubezpieczyciel (pr. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r. I CK 7/2005 LexPolonica 1526282). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. II CSK 257/2009 (LexPolonica nr 2300297) podał, że „ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Wymóg ten odnosi się także do sytuacji określonej w art. 817 § 2 k.c., a więc przypadku, w którym zachodzi konieczność przedłużenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r. III CKN 1105/98 OSNC 2000/7-8 poz.

134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000 Monitor Prawniczy 2006/3 str. 149 i z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/2003 LexPolonica nr 367700).” Powodowie pismem z dnia 12 lipca 2012r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 16 lipca 2012r. wezwali ubezpieczyciela o zapłatę zadośćuczynień. Zatem ustawowe odsetki od należnych powodom zadośćuczynień zasądzono na podstawie art. 481 kc po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma z dnia 12 lipca 2012r., tj. od dnia 16 sierpnia 2012r.

Powodowie występujący w rozpoznawanej sprawie byli współuczestnikami formalnymi. Każdemu ze współuczestników formalnych reprezentowanych przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika procesowego, przysługuje zwrot kosztów postępowania w pełnej wysokości (por. postanowienie SN z dnia 20 lipca 2012r. II CZ 196/2011).

Powódka M. P. domagała się zasądzenia kwoty 225.000,00 zł, zaś powództwo zostało uwzględnione do kwoty 75.000,00 zł, tj. w 34 %. Oplata od pozwu wynosiła 11.250 zł. Powódka M. P. była częściowo zwolniona od kosztów sądowych i w związku z tym uiściła opłatę sądową w kwocie 2.000,00 zł oraz poniosła wydatek na opinię biegłego sądowego w kwocie 200,00 zł. Oplata sądowa wynosząca 11.250 zł powinna być pokryta w 34 % przez pozwanego (3.825 zł), zaś w 66 % przez powódkę (7.425 zł). Z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia Sąd - na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. (tekst jednolity z dnia 27 kwietnia 2010r. Dz. U. Nr 90, poz. 594 z późniejszymi zmianami) – odstąpił od obciążenia powódki M. P. częścią nieuiszczonych kosztów sądowych przysługujących Skarbowi Państwa z zasądzonych roszczenia. Koszty procesu poniesione przez powódkę M. P. wynoszą 7.417 zł i obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika 7.200 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł, wydatek na opinię biegłego sądowego 200,00 zł. Skoro powódka wygrała sprawę w 34 % to z kwoty 7.417 zł należy jej się zwrot kwoty 2.521,78 zł. Pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, któremu przysługuje wynagrodzenie w kwocie 1.804 zł (  $\frac{1}{4}$  z kwoty 7.217,00 zł). Skoro powódka przegrała sprawę w 66 % to z wskazanej wcześniej kwoty 1.804 zł winna zapłacić pozwanemu kwotę 1.190,80 zł. Różnica wynosi: 2.521,78 zł – 1.190,80 zł = 1.330,98 zł (w zaokrągleniu 1.331,00 zł). Powyższą kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki przy zastosowaniu wynikającej z art. 100 k.p.c. zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Z uwagi na identyczną wartość przedmiotu sporu oraz poniesione koszty procesu przez powódkę A. P. (2) rozliczenie jej kosztów procesu przedstawia się identycznie jak powódki M. P..

Powódka J. P. (1) domagała się zasądzenia kwoty 225.000,00 zł, zaś powództwo zostało uwzględnione do kwoty 75.000,00 zł, tj. w 34 %. Powódka J. P. (1) była zwolniona od kosztów sądowych w całości. Oplata od pozwu wynosiła 11.250 zł. Wydatki na opinię biegłej sądowej wyniosły 189,00 zł. Oplata sądowa wynosząca 11.250 zł powinna być pokryta w 34 % przez pozwanego (3.825 zł), zaś w 66 % przez powódkę (7.425 zł). Z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia Sąd - na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – odstąpił od obciążenia powódki J. P. (1) częścią nieuiszczonych kosztów sądowych przysługujących Skarbowi Państwa z zasądzonych roszczenia. Koszty procesu poniesione przez powódkę J. P. (1) wynoszą 7.217 zł i obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika 7.200 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł. Skoro powódka wygrała sprawę w 34 % to z kwoty 7.217 zł należy jej się zwrot kwoty 2.453,78 zł. Pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, któremu przysługuje wynagrodzenie w kwocie 1.804 zł (  $\frac{1}{4}$  z kwoty 7.217,00 zł). Skoro powódka przegrała sprawę w 66 % to z wskazanej wcześniej kwoty 1.804 zł winna zapłacić pozwanemu kwotę 1.190,80 zł. Różnica wynosi: 2.453,78 zł – 1.190,80 zł = 1.262,98 zł (w zaokrągleniu 1.263,00 zł). Powyższą kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki przy zastosowaniu wynikającej z art. 100 k.p.c. zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Powód A. P. (1) domagał się zasądzenia kwoty 135.000,00 zł, zaś powództwo zostało uwzględnione do kwoty 45.000,00 zł, tj. w 34 %. Oplata od pozwu wynosiła 6.750,00 zł. Powód A. P. (1) był częściowo zwolniony od kosztów sądowych i w związku z tym uiścił opłatę sądową w kwocie 1.500,00 zł. Oplata sądowa wynosząca 6.750,00 zł powinna być pokryta w 34 % przez pozwanego (2.295,00 zł), zaś w 66 % przez powoda (4.455,00 zł). Z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia Sąd - na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych –



odstąpił od obciążenia powoda A. P. (1) częścią nieuiszczonej opłaty sądowej przysługującej Skarbowi Państwa z zasądzonego roszczenia. Koszty procesu poniesione przez powoda A. P. (1) wynoszą 7.217 zł i obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika 7.200 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł. Skoro powód wygrał sprawę w 34 % to z kwoty 7.217 zł należy mu się zwrot kwoty 1.229,78 zł. Pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, któremu przysługuje wynagrodzenie w kwocie 1.804 zł (  $\frac{1}{4}$  z kwoty 7.217,00 zł). Skoro powód przegrał sprawę w 66 % to z wskazanej wcześniej kwoty 1.804 zł winien zapłacić pozwanemu kwotę 1.190,80 zł. Różnica wynosi: 1.229,78 zł – 1.190,80 zł = 38,98 zł. Sąd przy zastosowaniu wynikającej z art. 100 k.p.c. zniósł pomiędzy tymi stronami koszty procesu.

Do rozliczenia pozostawały nieuiszczone koszty sądowe obejmujące opłaty sądowe oraz wydatki na opinie biegłych sądowych. Na podstawie art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało pobrać od pozwanego - jako strony przegrywającej sprawę – na rzecz Skarbu Państwa kwotę 13.840,00 zł obejmującą:

- nieuiszczone opłaty sądowe w wysokości 13.770,00zł (3 x 3.825,00 zł i 2.295,00 zł),
- nieuiszczone wydatki na opinie biegłych sądowych w wysokości 70,00 zł.

Gliwice, dnia 17 lutego 2014r. SSO Katarzyna Banko